

**Sygnatura akt VI Ka 95/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **15 maja 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Kazimierz Cieślikowski

Sędziowie SSO Bożena Żywioł (spr.)

SSO Agata Gawron-Sambura

Protokolant Barbara Szkabarnicka

przy udziale Jacka Sławika Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2015 r.

sprawy **S. N.** ur. (...) w K.

syna T. i E.

oskarżonego z art. 178a§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez Prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 28 listopada 2014 r. sygnatura akt VI K 828/14

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 636 § 1 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- za przypisane oskarżonemu w punkcie 1 przestępstwa na podstawie art. 178a § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

- na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie wyżej orzeczonej kary warunkowo zawiesza oskarżonemu na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata,

- na podstawie art. 71 § 1 kk wymierza oskarżonemu grzywnę w ilości 200 (dwustu) stawek dziennych przy przyjęciu wysokości jednej stawki dziennej na 30 (trzydzieści) złotych,

2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza mu opłatę za obie instancje w kwocie 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych).

VI Ka 95/15

## UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 29 listopada 2014r., sygn.akt VI K 828/14, apelację wniósł prokurator.

Zaskarżając orzeczenie na niekorzyść oskarżonego S. N. w zakresie rozstrzygnięcia o karze zarzucił rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego grzywny w sytuacji, gdy całokształt okoliczności sprawy prowadzi do wniosku, że taka kara nie uwzględnia stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu przestępstwa oraz nie realizuje celów wychowawczych i w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Stawiając taki zarzut apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez wymierzenie oskarżonemu za czyn z art. 178 a § 1 kk kary 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 3 lata oraz grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych, przy przyjęciu, że wysokość jednej stawki dziennej wynosi 30 zł.

Sąd Okręgowy podzielił zarzuty i wnioski apelacji.

Sąd Rejonowy dokonując poprawnej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz czyniąc prawidłowe ustalenia faktyczne, a także trafnie oceniając pod względem prawnym zachowanie oskarżonego wymierzył mu za przypisany występki z art. 178 a § 1 kk karę rażąco i niewspółmiernie łagodną.

Z pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że sąd meriti uznał, iż orzeczenie względem sprawcy kary najłagodniejszego rodzaju – samoistnej grzywny, jest uzasadnione następującymi okolicznościami: średnim stopniem społecznej szkodliwości czynu, kierowaniem przez oskarżonego samochodem w porze nocnej, dotychczasową niekaralnością oskarżonego oraz wyrażeniem przez niego szczerzej skruchy.

Stanowisko zaprezentowane przez sąd pierwszej instancji należało ocenić krytycznie.

Przekonująco wskazał apelujący, iż okoliczności zdarzenia nie uzasadniają przyjęcia stopnia społecznej szkodliwości czynu na poziomie średnim. Wszak oskarżony naruszył jedną z podstawowych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym – zasadę trzeźwości, przy czym stopień upojenia alkoholowego /0,99 mg/l/, to jest prawie czterokrotnie przekraczający poziom, który stosownie do ustawowej definicji z art. 115 § 16 kk wskazuje na nietrzeźwość spowodował, że zagrożenie stworzone przez oskarżonego dla innych użytkowników dróg było nie tylko realne, ale i znaczące. Najlepszym tego dowodem jest to, że oskarżony w ogóle nie panując nad kierowanym przez siebie pojazdem zjechał na pobocze i uderzył w betonowy przepust.

Nie umniejsza wagi czynu oskarżonego ta okoliczność, że poruszał się on swoim samochodem w porze nocnej. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w związku z taką porą nie był na drodze sam. Sposób jego jazdy, a następnie przebieg kolizji zaobserwował przecież inny kierowca - pojazdu poruszającego się za samochodem oskarżonego.

Wysoce problematyczna jest zasadność powoływania, jako istotnej okoliczności przemawiającej na korzyść oskarżonego, faktu wyrażenia przezeń skruchy. Prawdą jest, że S. N. w toku rozprawy przed sądem pierwszej instancji zadeklarował, że taki jest stan jego ducha. Jednak przy ocenie szczerości tej deklaracji nie sposób nie brać pod uwagę postawy, jaką oskarżony zaprezentował przez cały tok postępowania przygotowawczego, kiedy to nie tylko nie wyrażał żadnej skruchy, ale w sposób zdecydowany zaprzeczał, aby prowadził samochód w stanie nietrzeźwości, a więc, aby popełnił przestępstwo. Oskarżony konsekwentnie utrzymywał, że alkohol wypił dopiero po kolizji, którą spowodował.

Oczywiście negowanie winy jest uprawnieniem procesowym sprawcy, który w ten sposób zmierza do uniknięcia odpowiedzialności karnej, ale przyjęcie pierwotnie takiej właśnie postawy i jej diametralna zmiana dopiero na dalszym etapie postępowania, kiedy toczy się już – w wyniku zgromadzenia wystarczających dowodów obciążających i wniesienia aktu oskarżenia – postępowanie sądowe, uzasadnia wniosek, iż złożenie przez oskarżonego oświadczenia, że żałuje swego czynu i wyraża skruchę jest tylko zabiegiem taktycznym, obliczonym na złagodzenie odpowiedzialności i nie ma nic wspólnego z rzeczywistym aktem skruchy - w którym nie ma miejsca na jakąkolwiek kalkulację, oraz bynajmniej nie wynika ze zrozumienia naganności swego zachowania, ze wstydu z powodu popełnienia przestępstwa i realnego żalem, że do zaistnienia takiego czynu doszło.

Tak więc właściwie jedyną okolicznością, która powinna w sposób znaczący znaleźć odzwierciedlenie w wymiarze kary jest fakt dotychczasowej niekaralności S. N..

Jednakże uwzględnienie tego faktu, przy jednoczesnym baczeniu na wagę występku oskarżonego, nie prowadzi bynajmniej do wniosku, że kara adekwatną do stopnia winy oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości czynu będzie kara najłagodniejszego rodzaju.

Skoro oskarżony zachował się tak nieodpowiedzialnie i pomimo nasilonej kampanii społecznej mającej na celu wyupuklenie zagrożeń i uzmysłowienie realnych, tragicznych skutków, jakie niesie w sobie prowadzenie pojazdu przez osobę nietrzeźwą, /dodać należy – kampanię w toku której niejednokrotnie użyto dość drastycznych środków wyrazu/ pozostał całkowicie obojętny i nieczuły na jej przekaz, to dla osiągnięcia względem niego celów resocjalizacyjnych zasadnym jawi się sięgnięcie po takie środki karnej represji, które - także przez stosowny stopień dolegliwości i długofalowości- umożliwią kontrolę zachowania oskarżonego w przyszłości, zwłaszcza pod kątem zachowania postawy zgodnej z porządkiem prawnym.

W ocenie sądu odwoławczego taką karą może być tylko kara pozbawienia wolności wymierzona - przy uwzględnieniu, że oskarżony do chwili obecnej nie był karany - z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na stosowny okres próby.

Dla urealnienia takiej kary koniecznym było sięgnięcie także po środek mający wymiarną dolegliwość ekonomiczną. Przy określaniu wysokości kary grzywny należało uwzględnić sytuację rodzinną i dochodową oskarżonego by z jednej strony – grzywna nie była nadmiernym ciężarem, ale z drugiej – nie miała charakteru symbolicznego.

Z naprowadzonych względów Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok zgodnie z wnioskami zawartymi w apelacji uznając, że dopiero tak zreformowane rozstrzygnięcie o karze będąc współmiernym do charakteru czynu oskarżonego i spełni swe zadania wychowawcze oraz w zakresie prewencji tak indywidualnej, jak i ogólnej.

Konsekwencją zmiany wyroku było obciążenie oskarżonego wydatkami postępowania odwoławczego oraz opłatą od wymierzonej kary – za obie instancje.